KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Czerwca. — Rok 1845. Środa. № 158. Jutro, SS. Gerwazy i Protazy. Wsch: sł: g. 3, m. 50; Zach: g. 8, m. 10.

Wczoraj z rana w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbyły się wybory Towarzystwa wyścigów konnych, na urzędy Członków Dyrekcji i Komitetu Towarzystwa, z kolei opróżnione. Zebranie to zagaił JW. *Łaszczyński*, Rzeczywisty Radca Stanu, Gubernator Cywilny Warszawski, a przewodniczył wyborom JW. Hrabia Andrzej *Zamojski*. Na Członków Dyrekcji wybrani zostali większością głosów sekretnych: JW. Jakób *Lewiński* i W. Bronisław *Dąbrowski*; zaś na Członków Komitetu: JWW. i WW. August Hr: *Krasiński*, Ludwik *Górski*, Ignacy *Nosarzewski* i Karol Hr: *Jezierski*.

Zawiadamia się osoby, których to dotyczeć może, że tak prośby na piśmie iak i w ustnem przełożeniu, tyczące się przedmiotów służbowych, lub związek zOkręgiem Naukowym Warsz: maiących, JW. Zarządzaiący tymże Okręgiem, przyjmować będzie osobiście w *Środy* i *Soboty* każdego tygodnia o godz: 12tej w południe, w Biurze Zarządu Okręgu Naukowego Warsz: w domu zwanym *Kazimierowskim* przy ulicy Krako:-Przedmieście.

Ogłoszono konkurs na posadę Komornika przy Tryb: Cyw: Gubernji Radomskiej w *Kielcach;* tudzież Komornika przy Tryb: Cyw: Gub: Radomskiej w *Radomiu*.

Portret Ministra Oświecenia, Prezesa Cesarskiej Akademji Nauk JWgo *Uwarowa*, malowany przez znakomitego naszego Artystę *Kaniewskiego*, rysowany na kamieniu przez *Robillarda*, i odbity w Litografji galerji Ermitażu, nadszedł do Księgarni Gust: L. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej, na przeciw Kościoła OO. *Kapucynów*. Portret ten, prawdziwe dzieło sztuki, równie celuie podobieństwem, iak przedziwnym układem i wykonaniem; powiększył nim P. *Kaniewski* liczbę tych dzieł, przez które zyskał dobrze nabytą sławę iednego z pierwszych portrecistów tegoczesnych. Cena exemplarza złp. 16 groszy 20.

Kogo obchodzą dzieie ojczyste, nie omieszka zapewne nabyć świeżo nadesłane dzieło: *Gabinet medalów polskich*, czyli wizerunki rytowane medalów za panowania Stanisława Augusta, od r. 1764 do 1794 bitych, z wykładem historycznym przez Łukasza *Gołębiowskiego*. Wydanie Edw: Hr: *Raczyńskiego* w Wrocławiu 1844, po złp. 50, w Księgarniach *Gliksberga*, *Klukowskiego*, *Orgelbranda* i na Nowym świecie w domu W. *Bentkowskiego* Nr 1254.

(Ar: nad:). Wczoraj wieczorem w Kościele OO. *Bernardynów*, w obec licznie zgromadzonych osób, odbył się Akt zaślubin JP. Szymona *Gerej*, z JPanną Anną *Mejsner*. Tej szanownej parze błogosławił Wielebny X. Faustyn *Ziemiński*, Kaznodzieia tegoż Zgromadzenia; który przemówiwszy stosownie do tego Aktu, dodał i te słowa: „że miłość, wierność i wzaiemna do zgonu pomoc, są całym zbiorem obowiązków małżeńskich." Jeden z prawdziwych przyiacioł ciesząc się szczęściem tych zacnych Nowożeńców, napisał:

Gdy zapalone są ślubne pohodnie,
Już Kapłan stanął na stopniach Ołtarza,
Rodzice, Krewni, Znaiomi, Przychodnie,
Błogosławieństwo daią; Lud powtarza:
„Żyjcie szczęśliwi! długo, szczęśnie, zgodnie,
Niech Was OPATRZNOŚĆ obdarza swobodnie.
Żyj zacna Paro! idź Twych przodków śladem,
Jesteś iuż cnoty, bąć szczęścia przykładem." —

Warsz: Towarzystwo Dobroczynności, zebrawszy za pośrednictwem Opiekunek oraz innych osób dobroczynnych około 3,000 fantów, podobnie iak w roku upłynionym w *Dolinie Szwajcarskiej*, postanowiło urządzić *Loterją fantową* w *Ogrodzie Saskim*, na dochód zakładów *Sierot i ochron ubogich Dzieci*. W miejscu tak ulubionem i uczęszczanem od Publiczności, ma urządzić się 6 sklepów starannie ubranych, w których Opiekunki zakładów Sierot i Ochron asystować będą przy ciągnieniu tejże loterji. Zebrane na ten cel fanty w znacznej części, nader są piękne i nie małej wartości. Każdy numer ma wygrywać, a cena biletów ma wynosić po złotych 5. Urządzenie tej zabawy połączonej z pożytkiem dla biednych, nie wątpliwą rokuie nadzieię, że łaskawa i dobroczynna nasza Publiczność, chętnie przychodząc w pomoc nieszczęśliwym, zajmie się i tym razem rozkupieniem biletów do tej loterji należących, i przyczyni się skutecznie do osiągnienia pomyślnych z niej skutków. Biletów na tę loterją, która w końcu b. m. ma być odbytą, dostać można w *Sklepie ubogich*, w Magazynach PP. *Senewalda* przy ulicy Miodowej, *Schlenkier* przy ulicy Senators:, *Spetha* przy ulicy Krak:-Przedmie: i *Zalewskiego* przy ul: Wierzbo: w domu L. A. *Dmuszewskiego*.

Warszawski Ober Policmajster. Znaczna bardzo liczba książeczek służbowych, w Kancelarjach Cyrkułowych zaległych, przekonywa, że służący do których książeczki te należą, pozostaią w służbie bez wiedzy Wydziału Kontroli służących; w zastosowaniu się przeto do postanowienia Rady Administacr:, z d. 3/15 Czer: 1832 r., wzywa tutejszych mieszkańców, służą-

cych bez książek służbowych utrzymujących, iżby z wykupieniem takowych, i odebraniem ze składów cyrkułowych, przed dniem I p. m. pośpieszyli; w przeciwnym bowiem razie, nie stosujący się do przepisów w tej mierze exystujących, do kary pociągnięci zostaną.—Jenerał-Major, *Abramowicz.* Sekretarz, *Kwieciński.* (G. Pol:).

Do losowania Zwierząt w dniu 8/20 b. m. odbyć się mającem, potrzebne są Ogiery, Klacze, Buhaie, Krowy, Tryki i Owce. Maiący chęć pozbycia ich, przedstawią takowe iutro (w dniu 7/19) o godz: 9tej z rana na placu Wystawy Zwierząt przy Ogrodzie Krasińskich, w szopie obecnie tam będącej.

Znawcy i lubownicy sztuk pięknych, coraz liczniej zwiedzaią wystawę obrazów nadesłanych z *Mnichowa*, a urządzoną w sali pałacu *Paca*, staraniem Właścicieli składu materjałów piśmiennych pod firmą *A. Giwartowskiego* i *Spółki.* Znajduią się między niemi dzieła prawdziwie celuiące, mistrzowskie. Przytoczemy niektóre z kolei katalogu: *Stademanna z Mnichowa*, kraiobraz; *Verhasa z Heidelberga*, burza nadchodząca; *Voltza z Anspachu*, krowy i owce na pastwisku, dzieło to odznacza się szczególnie szczęśliwem pochwyceniem natury; *Scheuchznera z Zurychu*, widok *Hohenheszwangau; Kleina z Norymbergi*, scena przed karczmą na *Wołoszczyznie;* Piotra *Hess z Düsseldorfu*, krowy i owce na pastwisku; znawcy utrzymuią, że ten obraz nie iest dziełem Piotra *Hess*, lecz dawnego bardzo znakomitego Malarza; zaraz pierwszego dnia otworzenia wystawy, został sprzedany; iest to arcy-dzieło sztuki. *Quaglia z Rzymu*, widok miasta nadmorskiego w Normandji; *Reinharda z Bajreuth*, majtkowie na brzegu morza i okręt na mieliznie, obraz prawdziwie wykończony; Karola *Hess*, widok smętarzu w *Konstantynopolu*, oraz widok iaskini *Pantolikon* pod *Atenami; Lessera* Alexandra z *Warszawy*, oblężenie *Trębowli;* obraz ten znany iuż Publiczności, mimo to nie przestaie sprawiać efekt, gdyż znamionuie pędzel niepospolitego Artysty; *Koeniga z Koburga*, *Luter* w czasie wieczerzy Pańskiej podaiący kielich Xięciu Janowi Fryderykowi *Śmiałemu; Stefana z Zurych*, widok *Unterwalden* w Szwajcarji; *Holma z Kopenhagi*, polowanie na ielenie i dzikie kozy, dzieło tchnące szczególnie życiem i prawdą; *Anschütza*, MADONNA w naturalnej wielkości na złotym gruncie; Artysta za ten obraz uzyskał wielkie premjum 100 dukatów. Ceny tych obrazów są stałe i bardzo przystępne. Prócz tego, wystawiono tamże obrazy olejne na miedzi, bardzo piękne i niemniej zasługuiące na uwagę lubowników malarstwa.

W Drukarni Stan: *Nowakowskiego*, wyszła z druku w tych dniach Broszurka p. t.: *Prawidła gry Preferansu* przez *W. W.*, objaśnione przykładami czerpanemi z dzieł francuz:, i oparty na doświadczeniu najlepszych graczy *gier komercyjnych.* Przytem objaśnione są gry, *które nigdy przegrywać się nie mogą;* z dodaniem przy każdym rodzaiu gry preferansowej tablicy rozliczania się. Nabyć go można w Kantorze Biura Informac: przy ulicy Krakowskie-Przedm:, wprost Kościoła XX. *Karmelitów.*

Jeszcze i wczoraj przywożono Wełnę, której było około 8,000 centnarów. Zakupy odbywały się po cenie nawet znacznie wyższej, iak nadmieniliśmy wczoraj.

Druki na *Raporty gospodarskie*, układu B. *Alexandrowicza*, podług najnowszych wzorów starannie wypracowane, a przez wielu gospodarzy i rachmistrzów w praktycznem użyciu za najlepsze uznane, iako mieszczące w sobie dokładny i treściwy obraz gospodarstwa całego, są do nabycia w Handlu materjałów piśmiennych *Szczycińskiego* przy ulicy Wierzbowej Nr 473, w cenie libra zł. 6; na lepszym zaś papierze zł. 8.

Upały trwaiące zdaią się dążyć do tego, aby *pieczone gołąbki latały do gąbki;* a propos pieczywa, nie od rzeczy będzie wspomnąć, iż Szanowni Obywatele przybyli na iarmark wełny, znajduią na targowisku doskonałe pieczywo: *wafle holenderskie*, w chłodnym szałasie urządzonym z stoiącego parochodu, gdzie miła Gosposia Zofja *Teregen*, w dodatku do wyśmienitego posiłku, uprzejmą bawi rozmową. Słychać, że iej piekarnia teraz licznie iest odwiedzaną.

Sześć Kontredansów pod t. *Volksgarten Quadrile*, skomponowane na pjanof: przez J. *Straussa*, dzieło 157, zł. 2; Kwiatki kwitnące, Mazur skomponowany na pjanof:, przez Józ: *Achtel*, grywane w Teatrze Rozmaitości i u Wód mineral:, wyszły i sprzedaią się w Składzie muzyki i Księgarni Ig: *Klukowskiego.* Za dni kilka opuści prassę drukarską i przedawać się będzie w tejże Księgarni nowe dzieło: *Poezje Anton: Czajkowskiego.* Jest to zbiór częścią z pism tylko perjodycznych znanych Publiczności, a dotąd osobno niedrukowanych utworów utalentowanego poety; częścią zaś zupełnie ieszcze nieznanych płodów świeżego i oryginalnego natchnienia. Jeżeli z iednej strony słusznie bardzo naganiano owo przepełnienie literatury naszej wierszopismami bez żadnego celu, barwy i życia, tedy z drugiej strony cieszyć się nam wypada, iż w wieku tak wybitnie skierowanym ku rozwiianiu idei pożytku, nie brakuie nam przecież na godnych reprezentantach idei estetycznej piękności, w których rzędzie P. *Czajkowski* chlubne zajmuie miejsce. Spodziewamy się, iż nowe to dzieło

przyniesie Autorowi nie małą zasługę w oczach prawdziwych znawców i czcicieli tego wszystkiego, co siłą uroku języka i fantazji smak ogółu kształci, myśli wznosi i uczucia uszlachetnia.

Księgarz S. *Orgelbrand*, wydawaiący obecnie kilka dzieł ważnych dła naszej literatury, zaopatrzony we wszystkie wyszłe i wychodzące dzieła polskie i obce, ma zaszczyt polecić się Szan: Publiczności swoim doborem we wszystkich gałęziach literatury.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r.s. 14 k. 76 (zł. 98 gr. 12); wartość kuponu k. 29 $^{1}/_{7}$.

Wyszły z druku *Cztery Tańce*, ofiarowane JWmu Hrabi Onufremu *Małachowskiemu*, przez Hrabinę B. *Jelską*, na korzyść nowo założonego Szpitalu pod zarządem Siostr Miłosierdzia w *Kurozwękach*. Są do nabycia w Składzie muzycz: G. *Senewalda* po zł. 1 gr. 15.

Z Oper *Donizetego* przedstawianych na Warszawskiej scenie przez Artystów włoskich w ciągu zeszłego ich przebywania w Warszawie, była najupodobańszą *Łucja z Lamermoru;* dano ią 26 razy, to iest najwięcej od innych. Przedstawiona wczoraj w Wielkim Teatrze w języku polskim, możem zapewnić iż z zapałem została przyiętą; oklaski brzmiały prawie po każdym śpiewie, a szczególniej po pierwszej arji Łucji, i po duecie w 3cim akcie; zaś sławny sześciośpiew w finale 2go aktu, na ogólne żądanie Słuchaczów został powtórzony. JP. *Dobrskiego* powitano rzęsistemi i wielekroć wznawianemi oklaskami. Przywołani, JP. *Dobrski* 9, JPani *Rywacka* 8, i JP. *Troszel* 3-kroć. Całe wykonanie tak rol iako churów istotnie zasługiwało na pochwały. Dyrygował tem pięknem dziełem JP. *Kwatrini*, i w krótkim czasie tak dokładnie wyuczył. Tłumaczył z włoskiego JP. Leon *Sygietyński*, który iuż tłumaczeniami kilku Dram i Komedji z francuzkiego, przysłużył się Publiczności.

Z Petersburga. — D. 16go Maia, N. CESARZ Jmć, raczył zwiedzić *Alexandrowski Brzeski* Korpus Kadetów. D. 17go, N. PAN raczył odbyć między przedmieściem *Kobryńskiem* a rzeką *Bugiem* przegląd i musztrę 3ciej lekkiej dywizji iazdy z iej artylerją, 1go i 2go bataljonu *Siewskiego* pułku pieszego i znalazł te wojska w wybornym porządku. J. C. Mość znowu zwiedził Korpus Kadetów, raczył odbyć na placu parady musztrę wychowańców tego korpusu, z której pozostał zupełnie zadowolonym. Następnie N. PAN oglądał forteczne roboty i pozostał nader zadowolonym z wybornego pod wszelkiemi względami ich dokonania. Tegoż dnia, J.C. Mość raczył odbyć przegląd i musztrę Junkrów z pułków 3ej lekkiej dywizji iazdy, których raczył awansować na oficerów. — N. CESARZ na przełożenie Komitetu Ministrów raczył przychylić się do prośby Obywateli Moskiewskiej Gubernji o dozwolenie im pędzenia wódki z kartofli. Stosownie do tego, na początek może być urządzonych 20 gorzelni, w których nie ma się używać żyta więcej nad 12tą część kartofli na wagę, i opał ma być nieinny iak torfowy. Największa ilość wódki iaką wolno wypędzać w każdej gorzelni, iest 10,000, najmniejsza 2,000 wiader.

Anglja. — 7go b. m. miała nastąpić w *Londynie* wymiana ratyfikacji traktatu, zawartego z Francją przeciw handlowi niewolnikami.

Belgja. — Minister *Nothomb* dał zapewnienie Drukarzom i Zecerom, że przedrukowanie dzieł francuzkich w Belgji, nie będzie zakazanem.

Francja. — Eskadra w *Tulonie* 4go b. m. oczekiwała ieszcze rozkazów dokąd ma odpłynąć. Rząd nie uchwali ieszcze żadnych środków energicznych w sprawie *Marokańskiej*, póki nie nadejdą nowe depesze od Jenerała *Delarue* (Delarju). Uwagę Rządu zwraca także na siebie ukazanie się *Abdelkadera* na pograniczu francuzkiem. Jeśli zdoła wtargnąć do *Kabylji*, potrzeba będzie dużo ludzi i pracy, aby go ztąd wyprzeć; na wierność bowiem nowo-poskromionych pokoleń, liczyć nie można. — Rada miejska *Paryża* poruczyła Malarzowi *Ingres* przyozdobienie Kościoła Sgo WINCENTEGO za 200,000 franków.

Hiszpanja. — Rodzina królewska 29go z. m. wieczorem przybyła do *Walencji*, gdzie miała przez 4ry dni zabawić. — W *Hawanie* odkryto niecny postępek kilku Sędziów ustanowionych do rozpoznania odkrytego spisku Murzynów. Sędziowie ci wtrącili do więzienia wiele osób zupełnie niewinnych, aby od nich wycisnąć pieniądze. Jeden z tych Sędziów poderżnął sobie gardło, a drugi udaie obłąkanego. — 5go b. m. odbyto w *Londynie* probę armatą elektryczną wynalazku Pana *Benningfield;* za pomocą tej armaty można wystrzelić przeszło 1,000 kul w przeciągu minuty.

Niemcy. — Xżę *Metternich* w roku bieżącym przybędzie do *Johannisbergu.* — Poseł Rzeszy niemieckiej Hrabia *Münch Bellinghausen*, ma być z *Frankfortu n. M.* odwołany.

Turcja. — Sułtan zaiął iuż letnie pomieszkanie w *Beylerbey*. Wielki Admirał *Halil* Basza, wrócił do *Stambułu* z flotą złożoną z 9ciu okrętów. Były Poseł w *Londynie*, *Ali Basza*, za powrotem do *Stambułu*, zaiął miejsce w Radzie Państwa. — Porta rozkazała, aby od wexlów i dokumentów była pobieraną opłata stęplu.

Rozmaitości. — Bardzo brzydki Jegomość chodził za miasto łowić żaby, które w pewnych kraiach uważane są za łakocie. Wracaiąc pyta z drwinkami strażnika:

czy bierze się opłata od żab?" „Żaby nic nie płacą" odpowie strażnik: „i ropuchy nic; niech Pan przejdzie." — Jest to wielkie szczęście, mówiono raz do *Sokratesa*, posiadać wszystko czego się tylko zapragnie. „Większem iest szczęściem," odpowiedział Filozof; „pragnąc to tylko co się posiada!" — Mąż przychodził często do ojca swoiej żony, ze skargami na nią za przedmioty małej wagi. „Powiedz iej Waćpan," odpowiedział Ojciec znudzony; „że iak się niepoprawi, to ią wydziedziczę."— Młody człowiek chwalił się przed Filozofem *tristipem*, że wiele czytał. „Nie ci są najtłustsi i najzdrowsi." Odpowiedział Filozof: „ktorzy dużo iedzą, ale ci co dobrze trawią."

SZARADA.

Trzeci wstecznie
Niech koniecznie,
W każdym względzie,
Dobry będzie.
A raz przecie
Dobrze będzie na tym świecie.
Drugi trzeci iest w maszynie,
Wszystek przy czupurnej minie,
Wrzeszczy aż się trzęsą szyby;
I choć *pierwszy* iest on niby,
Choć się sierdzi, choć się puszy,
Wpadnij z góry ... stuli uszy.
(Zeszła Szarada *Uroczystości*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Groe Kar: Oby: z Krakowa; Grauer Ernest Fabr: Instr: z Szląska; Horoch Jerzy Baron z Krakowa; Hochedlinger Joz: Obyw: z Gdańska; Kuźniczow Jul: Oby: z Berlina; Małachowski Wład: Hr. z Nowego Miasta; Wichweger Gotlib Aient Banku z Saxonji; Wdowienko Ant: Radca Honor: z Dynaburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.
TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz *Łucja z Lamermoru*.